№ 132. Wtorek 17. Lipca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inseroya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 15. lipca. Jego c. k. Apost. Mość Cesarz raczył najwyższem pismem własnoręcznem, dtto Stryj 6. lipca 1855 opuścić najłaskawiej sześciom więźniom kryminalnym w Stanisławowskim więzieniu resztę nieodsiedzianej jeszcze kary, dwóm zaś połowę kary zasądzonej.

Sprawy krajowe.

(Obwieszczenie.)

Lwów, 15. lipca. Pod względem środków ratowania słabych na cholerę podaje się do wiadomości publicznej, że oprócz urządzonych na Iszej części pod Nr. 416, na IIgiej części u ś. Anny, na IIIciej pod Nr. 221, na IVtej części pod Nr. 153 a w mieście pod Nr. 180 miejskich izb ratunku, gdzie ku pomocy i ratowania każdego w ciągu epidemii we Lwowie są obecni lekarze, także założone ze strony Izraelitów z własnego popędu ludzkości, prywatne zakłady ratunku w mieście pod Nr. 212 na 2giej pod Nr. 3, 152, 355, 370, 422, 445 i 591, na 3ciej części pod Nr. 3, 43, 83, 105, 149, 175 istnieją, a nakoniec pod Nr. 306 $^3/_4$ założony spólnie z chrześcian i żydów zakład ratunku się znajduje, które zaopatrzone są we wszelkie lekarstwa, i gdzie dotąd Izraelici złożyli już wiele dowodów ludzkości, poświęcenia i gorliwości w ratowaniu chorych bez różnicy wyznania.

Przeto może każdy słaby także w tych wymienionych na końcu zakładach ratunku znaleść pomoc i przyjęcie, i powierzyć im się z całą ufnością.

Z c. k. dyrekcyi policyi.

Gazeta Wiedeńska z dnia 7. b. m. zawiera następujący artykuł:

Mowa od tronu przy otwarciu lub zamknięciu zgromadzeń prawodawczych jest co do swej istoty aktem wewnętrznej polityki. To co Monarcha swemu ludowi lub jego zastępcom uzna stosownem udzielić, nosi cechę familijnego wynurzenia nawet i wtedy w niem jest wzmianka o stosunkach innych mocarstw. Stanowisko przeto z jakiego osądzać należy taki dokument, musi się zupełnie różnić od stanowiska z jakiego się osądza dokumenta internacyonalne.

W ten sposób obcy krytyk podobnych przemów nietylko niewyjdzie po za wskazany obręb, ale jest oraz w stanie ocenić bezstronnie rzecz wyrachowaną na pewne dane stanowiska.

Ale nikt, jak to udowodniło doświadczenie, niezna lepiej ducha narodu francuskiego i jego właściwego charakteru nad Monarchę, który Francyę ocalił z przepaści rewolucyi. Tem bardziej należy publiczne przemowy Cesarza Napoleona uważać za wyrachowane wyłącznie dla ludu francuskiego.

Ponieważ jednak w najnowszej francuskiej mowie od tronu kilkakrotna jest wzmianka o Austryi, przeto nie od rzeczy będzie z wszelkiem uszanowaniem dla wysokiego organu, który owym słowom szczególną nadaje ważność, wyświecić niektóry jej ustępy jak dalece się odnoszą do faktów.

Trutynując najprzód kwestyę, kto ocalił Turcyę, kto zniewolił armię rosyjską do opuszczenia księztw naddunajskich, — czyli wyłącznie tylko zwycięstwa wojsk angielsko-francuskich, lub też przynajmniej także „względy strategiczne" po tej stronie granic austryackich, możemy ją spokojnie poddać sądowi publicznemu, któremu znane są fakta. Co do austryackiej propozycyi, o której nadmienia francuska mowa od tronu, niebyło w zamiarze, ażeby liczba okrętów, które Rosya przed wybuchem wojny utrzymywała na czarnem morzu, pozostała na dal ta sama! Zasadnicza różnica jaka zachodzi między przekroczeniem (dépasser) a osiągnieniem (atteindre) jest tak jasna i okazała się tak ważną, że właśnie dla tego pierwsi pełnomocnicy mocarstw zachodnich oświadczyli, iż są gotowi przedłożyć pomienioną propozycyę swym najwyższym Dworem.

Wspomniona różnica jest zresztą rzeczywiście znowu wykazaną w artykule ogłoszonym w *Monitorze* równocześnie z mową od tronu Cesarza Napoleona; w tym artykule bowiem wyłożone jest właściwe znaczenie propozycyi austryackiej.

Jeżeli potem francuska mowa od tronu milczeniem pomija przewidziany w austryackich propozycyach środek dla zaradzenia ewentualnemu pomnożeniu floty rosyjskiej na czarnem morzu przed osiągnieniem oznaczonego stanu maxymalnego, tedy i ta ważna okoliczność uzupełniona jest rzeczywiście w wyjaśniającym artykule *Monitora*.

Jak już wspomniano, mają te uwagi tylko uzasadnić wyrzeczone z góry zdanie, że przemowy Monarchów do reprezentantów narodu niemogą być oceniane tak, jak dokumenta internacyonalne. Ale jeżeli się kto odnosi do dopełnienia objętych ze strony Austryi zobowiązań, tedy dostatecznem jest zwrócić uwagę na odnośne dwa artykuły traktatu z dnia 2. grudnia 1854.

Artykuł V. „Na wypadek gdyby przywrócenie powszechnego pokoju niebyło zabezpieczone *na podstawach wymienionych w artykule I.... wejdą* Jego Mość Cesarz Austryi, J. M. Cesarz Francuzów i Jej Mość Królowa Anglii niezwłocznie *w narady* względem skutecznych *środków* do osiągnienia celu swego przymierza."

Artykuł III. „*Na wypadek wybuchu kroków nieprzyjacielskich między Austryą a Rosyą* przyrzekają sobie Jego Mość Cesarz Austryi, J. M. Cesarz Francuzów i Jej Mość Królowa Anglii wzajemnie *przymierze zaczepne i odporne* w teraźniejszej wojnie; i na ten cel użyją według potrzeb wojennych wojska lądowego i i morskiego, którego liczba, rodzaj broni i przeznaczenie ustanowione być ma w danym razie późniejszemi umowami."

Protokół z dnia 28. grudnia ustanowił, że przewaga rosyjska na czarnem morzu ma ustać. Propozycya Austryi dopełniła tego celu według własnych przyznań obydwóch pierwszych posłów Francyi i Anglii. Tym sposobem byłaby się uzyskała traktatem umowiona podstawa pokoju. Propozycyę c. k. gabinetu niemożna było w żadnej mierze nazwać niedostateczną, jeżeli się ją zestawi w naturalny i konieczny związek z równocześnie przedłożonym projektem traktatu, który pomnożenie rosyjskiej siły morskiej na czarnem morzu aż na stopę, jaka była przed wojną, uznaje agresyą przeciw Europie. Wprawdzie uchylono tym sposobem formę upokarzającą Rosyę, ale w istocie osiągnięto wszystko, czego wymagał protokół grudniowy.

Przyznać należy, że sobie mocarstwa zachodnie zastrzegły żądać *dalszych koncesyi:* ale obstawać *za tem* niemiała Austrya żadnego zobowiązania ani moralnego ani na mocy traktatów. — Każde z kontrahujących mocarstw działa tylko według przysłużającego mu prawa. Nienaruszono żadnych uprawnionych pretensyi, wszelkim prawnym wymaganiom stało się zadość, a wspólne cele pozostają nietknięte.

(Świeższe wiadomości z Wiednia.)

Między Austryą a Prusami toczą się w obecnej chwili układy względem bliższych postanowień prawnych ku ułatwieniu teraźniejszej komunikacyi pogranicznej, która się od zawarcia traktatu handlowego i celnego z roku 1852 tak dalece ożywiła, iż uznano potrzebę zmodyfikować dotychczasowy regulamin. — W krótce ogłoszony ma być patent względem rozpisania podatków na rok 1856. Wymiar podatków ma być ten sam jak potąd. Pogłoski o podwyższeniu podatków, lub o płaceniu trzeciej części podatków srebrem są bezzasadne. — Naczelny komendant armii fzm. baron Hess przybył dnia 11. b. m. z całą główną kwatera 3. i 4. armii z Galicyi do Wiédnia. — Według wiadomości z Konstantynopola ma Szach perski zamiar mianować w Wiédniu pełnomocnika.

Wiédeń, 13. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość wydał następujący rozkaz do armii:

„Do Mego Fzm. barona Hessa, naczelnego komendanta III. i IV. armii.

Z lustracyi wojsk zostających pod rozkazami Twemi, przekonałem się z przyjemnością o doskonałym ich stanie. Zupełna gotowość do boju, jaką obydwie armie składające się z tak młodego wojska, po wielkich marszach, nadzwyczaj ostrej zimie i przy niepomyślnych stosunkach kwaterunku osiągnąć, jak również wytrwałość i rzeźwy umysł, jakie w walce z słabościami zachować umiały, oświadcza najwymowniej o dobrym duchu, który je ożywia.

U wszystkich gatunków broni spostrzegałem z największą przyjemnością owoce najusilniejszej gorliwości w wykształceniu, najtroskliwszej staranności o utrzymanie ludzi i koni.

Oświadczam Ci za to jako naczelnemu komendantowi, najgorętsze Moje podziękowanie i polecam Ci oraz, wyrazić komendantom armii i korpusom armii, wszystkim jenerałom, sztabowym i wyższym oficerom Moje najzupełniejsze uznanie, a wojsku Moją łaskę i życzliwość.

Przemyśl, 8. lipca 1855.

Franciszek Józef. m. p.

(Wykaz banku z czerwca.)

Wykaz banku z przeszłego miesiąca czerwca odznacza się również jak wykazy z dawniejszych miesięcy stopniowem wzmaganiem się portfeilu wekslów i bonów skarbowych, a tem samem — powiększeniem obiegu banknotów. Obieg ten bowiem podniósł się do końca czerwca na 395,266.252 złr., prawie o 4 miliony więcej niż w maju, a to głównie z tej przyczyny, że także portfeil wekslów wzmógł się w zeszłym miesiącu z 78 milion. na 83,642.955 złr., a bony skarbowe z 83 milionów na 85,648.820 złr. Natomiast okazuje się znaczne zmniejszenie w spłatach długu państwa, a mianowicie długu ufundowanego o 265.856 złr., a długu gwarantującego ściągnięcie pieniędzy papierowych z kursem przymusowym o 3,093.498 złr. Zatem wynosił ufundowany dług państwa z końcem zeszłego miesiąca 62,047.981 złr., hypotekowany zaś stoi już od kilku miesięcy niezmiennie na 55 milionach. Dług gwarancyjny za ściągnięte asygnacyi skarbu państwa, wynoszący pierwotnie 146,538.400 złr., zmniejszył się po spłaceniu 10 milionów z ceł, a 81,459.667 złr., z zaliczek na pożyczkę państwa — na 55,078.732 złr. — rezultat wcale znakomity, zważywszy zwłaszcza, że osiągnięty został w przeciągu dziewięciu miesięcy tylko. Zapas srebra liczył tylko o kilka set reńskich więcej niż w maju, wynosi bowiem teraz 47,924.284 złr. Zaliczka interymalna na pożyczkę państwa wynosi dotąd 80 milion. Na uwagę zasługuje także wzmagający się coraz bardziej zakres działania banków filialnych. Sprawy eskomtowe w dziesięciu bankach filialnych (w Pradze, Bernie, Peszcie, Tryeście, Lwowie, Gracu, Lincu, Ołomuńcu, Opawie i Kronsztadzie) przedstawiały z końcem czerwca 18, pożyczkowe zaś 14, przeto razem 32 milionów złr.

Ameryka.

(Agitacya za wstrzemięźliwością. — Aresztacya o podejźrzenie werbowania. — Sandwich zaprowadza taryfę celną i siłę zbrojną pomnaża. — Guatemala zamierza ogłosić się państwem monarchicznym.)

Nowy York, 27. czerwca. Agitacya przeciw zakazowi upajających trunków nie ustaje w rozmaitych częściach unii. - Mr. H. Stanly, urzędnik przy angielskim konzulacie w Nowym Yorku, który u rządu popadł w podejźrzenie, że werbuje dla angielskiej legii cudzoziemców, został aresztowany, i tylko za złożeniem kaucyi 1000 dolarów wypuszczony został na wolną stopę. — Na wyspach Sandwichskich zaprowadzono nową taryfę celną z opłatą ceł ad valorem miasto dawniejszej jednostajnej taryfy po 5 od sta. Tamtejszy minister wojny zaleca organizacyę stojącego wojska. Cała siła zbrojna liczyła potąd tylko 120 ludzi. — Teraźniejszy prezydent republiki Guatemala, Rafał Carrera, odkąd obrany został dożywotnim szefem tego kraju, zaprowadził swym wpływem w konstytucyi rozmaite modyfikacye w duchu monarchicznym. Powszechna jest opinia, że ten jenerał Kreolczyk z pochodzenia, ale mąż pełen odwagi, siły, charakteru zamierza zamienić republikę Guatemalą na monarchyę, i czeka tylko pomyślnej sposobności do wykonania swego planu. Najstarszy syn jego, który się kształcił w Bruxeli, umarł niedawno.

Hiszpania.

(Świeższe wiadomości. — Projekt nowej konstytucyi odczytany w Kortezach. — Deputacya z Barcelony — Zlanie dwóch ministeryów w jedno.)

Z Madrytu donoszą pod dniem 9. lipca: Dziś odczytano w Kortezach cały projekt nowej konstytucyi, który oprócz ustaw zasadniczych obejmuje 90 artykułów. Książę de la Victoria przyjmował dziś deputacyę robotników z Barcelony; ta deputacya żąda, ażeby Kortezy wydały ustawę względem *organizacyi pracy*. Pokazuje się, że ruch w Katalonii nie jest karlistowski, ale raczej socyalistyczny.

Dla najnowszych zmian w stosunkach politycznych Hiszpanii połączono ministeryum nauk z ministerstwem *Ternento* (ministeryum do popierania pomyślności narodowej), które właściwie odpowiada departamentowi handlu, rękodzieł i budowli publicznych w innych państwach. Rolnictwo i sprawy leśne należą w Hiszpanii również do zakresu tego samego ministeryum; sprawami zaś poczty zawiaduje minister spraw wewnętrznych (de la Gobernation). *(W. Z.)*

Anglia.

(Nowiny dworu. — Kapituła orderu Bath. — Canning gubernatorem Indyi. — Nowa pożyczka turecka. — Meeting w Hyde Parku. — Wezwanie Roebucka.)

Jej Mość Królowa mianowała kawalerami wielkiego krzyża orderu „Bath" księcia Cambridge, admirała Dundas i pana de Lacy Evans. — Mianowanie lorda Canning jeneralnym gubernatorem Indyi otrzymało sankcyę królewską. — Wieczór odjechała Królowa z swymi dostojnymi gośćmi belgijskimi do Sydenham. — Hrabia Westmorland przybył dnia 7. do Londynu.

O nowej pożyczce tureckiej donosi *Times:* Ambasadorowie Anglii, Francyi i Porty podpisali w Londynie i odesłali do ratyfikacyi do Konstantynopola konwencyę, w której Anglia i Francya gwarantują Turcyi pożyczkę w sumie 5 milionów funt. sztr. Będzie to pożyczka 4procentowa i przyjdzie do skutku w Londynie; jednak rozumie się dopiero wtedy, gdy nastąpi ratyfikacya Sułtana, a parlament da swoje przyzwolenie. Stypulowano wyraźnie, że Turcya całą sumę użyć musi wyłącznie na wydatki wojny. — Niedzielny meetyng w Hydeparku dnia 8go odbył się spokojnie. Obawiano się krwawych zajść między pospólstwem a policyą, skończyło się jednak na mniejszych excesach; motłoch uliczny powybijał szyby w kilkunastu domach. Słychać, że admirał Seymour wyszedłszy z domu ugodzony został kamieniem w głowę. Te gorszące sceny obudzają powszechne oburzenie. Gdyby się miały powtórzyć w przyszłą niedzielę, to każdy porządny człowiek poczyta sobie za obowiązek objąć służbę konstabla i oprzeć się gwałtom. — *Morning Advertiser* donosi, że p. Roebuck dowiedziawszy się, że wielu członków parlamentu ma zamiar nie przychodzić na sesyę, by się uwolnić od głosowania nad jego mocyą, postanowił wezwać prezydującego, ażeby wszystkich członków powołał i w dzień debaty odczytaniem nazwisk o obecności wszystkich się przekonał.

(Folga jeńcom rosyjskim.)

Jeńcy rosyjscy w Lewes doznają już teraz łagodniejszego obejścia. (Wiadomo, że dla popełnionych excesów trzymano ich niejaki czas w ściślejszym rygorze). Teraz dano im znowu noże i zatrudniają się jak dawniej wycinaniem rozmaitych narzędzi drewnianych, nie mają jednak tak dobrego odbytu na swe wyroby, ponieważ tylko za osobnem pozwoleniem można zwiedzać ich koszary.

Francya.

(Urodzaj piękne rokuje zbiory. — Zapewnienie pensyi wdowom wojskowych na cholerę zmarłych. — Komisya ciała prawodawczego oświadcza się za projektem nowych podatków.)

Rząd francuski wysłał do departamentów komisarzy z poleceniem, ażeby zebrali na miejscu wiadomość o stanie urodzajów i przedłożyli według autentycznych dat dokładne raporta o spodziewanych zbiorach tegorocznych. Kilka takich raportów otrzymano już w Paryżu, i lubo datowane są dopiero z pierwszych dni ustalonej pogody, rokują jednak pomyślne zbiory.

Admirał Hamelin wydał okólnik do komendantów eskadr, prefektów morskich i innych urzędników z uwiadomieniem, że rząd przyznał wdowom po oficerach lub marynarzach zmarłych za granicą na cholerę epidemiczną bądź w armii, bądź na okrętach na Baltyku lub czarnem morzu prawo do pensyi zarówno z wdowami po poległych na polu bitwy, lub zmarłych na rany odniesione w wojnie.

Komisya ciała prawodawczego zajmująca się rozpoznaniem projektu ustawy względem nowej pożyczki przyjęła ten projekt w całości tak jak go rząd przedłożył. Wyraziła tylko w swem sprawozdaniu życzenie, ażeby nowe podatki tylko przez rok 1855 i 1856 były prawomocne, i żeby rząd później zaprowadził inne.

Projekt ustawy względem zaprowadzenia nowych podatków składa się z trzech oddziałów. Pierwszy podwyższa podatek od spirytusów, wódki i likworów od 1. sierpnia dla prowincyi na 50 franków, a dla Paryża na 66 fr. od hektolitra. Drugi postanawia, ażeby wpływającą do skarbu państwa dziesiąta część dochodu z transportowania osób na kolejach żelaznych obliczono podług ogólnowej ceny miejsc, ażeby dziesięcinę tę pobierano także od towarów wszelkiego rodzaju transportowanych pociągami pośpiesznemi, i żeby taryfy towarzystw aż do kwoty wystarczającej na pokrycie tych podatków podwyższone zostały. Trzeci nakoniec rozporządza, ażeby wszystkie kapitały podatkowe, podlegające już podług ustaw opłacie dziesięciny, tymczasowo jeszcze o jedną dziesiątą część podwyższone zostały, zacząwszy od dnia ogłoszenia tej ustawy. *(W. Z.)*

Włochy.

(Świeższe wiadomości.)

Król Portugalii i książę Oporto wyjechali dnia 3. b. m. z Rzymu do Civitavecchia, zkąd odpłyną do Neapolu.

Z *Genuy* przewożą ciągle wojska do Krymu dla wypełnienia ubytku w korpusie expedycyjnym z wypadków cholery i innych chorób. Zresztą ustała cholera już prawie zupełnie w szeregach sardyńskich w Krymie. *(Abbl. W. Z.)*

— Dziennik *Movimento* pisze: Bracia Candell, przedsiębiorcy budowy włoskich kolei żelaznych, którym rząd toskański nadał koncesyę na budowę kolei żelaznej wiodącej z Florencyi do Arezzo, ogłosili kredę. *(Abbld. W. Z.)*

Niemce.

(Układy względem jednostajności monet.)

Między państwami związku celnego istnieje konwencya względem zaprowadzenia powszechnej monety dla całego związku celnego. Przeznaczona została do tego moneta dwutalarowa, i w spomnionej konwencyi ustanowiły przynależne państwa, ażeby każde z nich wybijało corocznie pewną ilość monet dwutalarowych w miarę ich wielkości. Ponieważ obowiązek ten nie został jeszcze ze wszech stron dopełniony, miano wytoczyć nowe układy ze strony tych państw związkowych, które dostarczyły już przepisaną ilość monet dwutalarowych. *(Zeit.)*

(Werbunki do legii cudzoziemskiej.)

Dwudziestu pięciu niemieckich oficerów od porucznika aż do majora, po największej części z szlezwizko-holsztyńskiej armii, zostali angażowani do pierwszego batalionu angielskiej legii cudzoziemskiej. Ajenci werbunkowi są niezmiernie czynni i jeżdżą we wszystkie strony po części pod pozorem interesów handlowych. Przewoźnikom

na Elbie oznajmiono, że otrzymają dobrą zapłatę za każdego ochotnika przewiezionego do Helgolandu, jak słychać 1 do 2 funt. szter.; można sobie wyobrazić, jaka to pokusa dla ludzi przywykłych do ciężkiej pracy; sami przeto starają się werbować młodzież, by zwabić jak najwięcej ochotników do swoich łodzi. W Hanowerskim nieprzeszkadzano dotąd wcale werbunkom; dlatego też wymknęło się ztamtąd najwięcej młodych ludzi Elbą do Helgolandu; niektóre rodziny były z tej przyczyny w największej trwodze, gdyż nieraz po całych tygodniach niewiedziały, co się stało z ich synami, a kto się raz dał zwerbować, niedozwalają mu umknąć oficerowie angielscy. Teraz wreszcie wmieszał się rząd w tę sprawę i zaostrzył ustawy karne przeciw werbunkom cudzoziemskim, odwołując się do dotychczasowego stanowiska związku niemieckiego i mocarstw wojujących. *(Zeit.)*

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia cesarskie. — Przbycie i wyjazd dostojnych osób.)

Podług wiadomości z Warszawy z 4. lipca, przybył tam jenerał-major Chalański z Iwangrodu, odjechali zaś ztamtąd jenerał-major książę Goliczyn do Goliczyna, jenerał-porucznik Ofrozimow, komendant pieszego korpusu gwardyi, do Białegostoku, a jenerał-major hrabia Breve di Liker do Biały. — W ostatnich czasach ogłaszano w Warszawie prawie codzień jakiś akt łaski cesarskiej, wykonany na korzyść więźniów politycznych, a teraz donoszą znowu, że skazanym w roku 1854 za zbrodnie polityczne na sześcioletnią ciężką robotę w kopalniach sybirskich więźniom Józefowi Gałeckiemu i Ignacemu Grudzińskiemu, opuszczono pierwszemu 4 a drugiemu 3 lata z zasądzonej kary. *(W. Z.)*

Rosya.

Jak donoszą z Petersburga, nakazał Cesarz Aleksander w dowód szczególnego uznania zasług księcia Gorczakowa po odparciu szturmu na dniu 18. czerwca r. b., ażeby waleczny pułk Briansk, który przy tej sposobności tak zaszczytnie się odznaczył, nosił na wieczne czasy nazwę Gorczakowa. Zaszczyt taki jest bardzo rzadki w armii rosyjskiej i tylko nazwiska Suwarowa i Paszkiewicza zostały w podobny sposób uwiecznione. *(Zeit.)*

Egipt.

(Telegraficzna depesza lit. kor. austr.)

Alexandrya, 6 b. m. Jego Cesarzewicz. Mość Arcyksiażę Ferdynand Maxymilian przybył tutaj. Cesarska flotyla jest tutaj już od 1. b. m. Wicekról powrócił od jeziora Mareotis na przywitanie Jego Cesarzewiczowskiej Mości. Z Kaira donoszą, że dnia 28. czerwca zapadło w tem mieście 15 osób na cholerę. Od 29. maja do 28. czerwca umarło 3970 osób. Największa śmiertelność była 15go czerwca; tego dnia umarło 318 osób.

Z teatru wojny.

(Swieższe wiadomości.)

Dnia 30. czerwca wypłynął rosyjski okręt parowy z banderą parlamentarną z zatoki kronsztadzkiej, a dnia 1. b. m. zbliżył się admirał francuski pod warownię Alexandra, tak iż ztamtąd rzucano nań bomby.

(Pozycye sprzymierzonych. Korpus grenadyerów rosyjskich zasłania Odesę.—Komendantem Anapy Sefer Basza. — Raport z morza bałtyckiego.)

Od czarnego morza. Polowa armia sprzymierzonych zajęła znów pozycyę po lewym brzegu Czerny, tę samą, którą zajmowała przed 16 czerwca. Zatem Piemontczycy obozują w Kamarze z przednią strażą w Alzu, by przeszkodzić wkroczeniu Rosyan do doliny Bajdaru; korpus Bosqueta stoi na wzgórzach po prawej i po lewej stronie gościńca wiodącego do Bakczi-Seraju, a Turcy i Anglicy jako rezerwa na pochyłościach wyżyny pod Brodem. Stan zdrowia w armii piemonckiej polepszył się znowu; w szpitalu w Kadikoj jest tylko kilku chorych. Podług najnowszego rozporządzenia mają Sardyńczycy swój depot rezerwowy w Bałakławie i Konstantynopolu, Turcy w Kamieszy i Warnie, a egipskie i tunetańskie wojska w Bosforze, gdzie się znajdują także główni zawiadowcy magazynów prowiantowych, którzy mają do dyspozycyi wojenne i transportowe okręta przynależnych państw. — Wspomniany już kilkakrotnie rosyjski korpus grenadyerów gwardyi nieudał się do Perekopu lecz do Kiszenewa i zajmie obóz w Tiraspolu dla zasłonienia Odesy.

Z morza azowskiego niedonoszą także nic nowego. W Anapie został Sefer Basza mianowany komendantem i otrzymał 2 bataliony Tunetanów do dyspozycyi. W zatoce Noworossyjska stoi ciągle na kotwicy paropływ sprzymierzonej floty. Główna jej siła znajduje się w szyku bojowym na wysokości Chersonezu, i jest gotowa każdego czasu wypłynąć na morze.

— Z licznych depeszy telegraficznych w dziennikach fińskich przytaczamy następujące ważniejsze szczegóły:

Lyperto, 17. czerwca. Nieprzyjaciel wysadza wojska na ląd. D. 18. czerwca. **Porkkala.** Jeden paropływ i 2 statki kanonierskie przeprawiły się przez szkopuły do Jarsö i bombardowały Porkkalandd. Telegrafy tamtejsze poniszczono kulami działowemi. Żaden nieprzyjaciel niewysiadł na ląd; nikogo niezabito ani raniono w Porkkaland i Jarsö. D. 20. czerwca. Okręta nieprzyjacielskie zarzuciły kotwicę pod Fort-Slava. Wysłano 5 łodzi wiosłowych, by podpalić drugą stronę wybrzeża, która niezgorzała za pierwszem podpaleniem na d. 14. b. m. Jeden statek kanonierski podpalił w Kotka rakietami ognistemi budynki rządowe, mianowicie koszary rezerwowego batalionu strzelców i przyległe domy. Wszyscy mieszkańce, jako też władze cywilne i wojskowe, opuścili przedtem Kotkę. *(Zeit.)*

(Ogłoszenie depeszy z Krymu w angielskiej gazecie. — Doniesienia na Marsylię. — Dekoracye dla Turków. — Położenie Rosyan pod Anapą. — Pogłoski.)

Lord Panmure ogłosił w dziennikach londyńskich dnia 7. lipca następującą depeszę: *Krym*, 6. lipca.

Cholera ustaje widocznie. Działania oblężnicze idą w należytym porządku.

Z *Marsylii* telegrafowano z 7go lipca: „Etem Basza wyjechał z Konstantynopola i powiózł dla armii Omera Baszy w Krymie 1200 dekoracyi. Według dziennika *Presse d'Orient* niepowiodło się niepokojonej od Czerkiesów załodze rosyjskiej w odwrocie jej z Anapy dostać się na gościniec wojskowy i obozuje teraz w sile 14tu batalionów na wzgórzach Sudczuk-Kale. Wysłane armii rosyjskiej w Krymie posiłki zmuszone były (jak utrzymują w Konstantynopolu) do odwrotu dla braku żywności. Upewniają zresztą, że jenerał Pelissier nie myśli jak na teraz o wyprawie wojennej za czarną rzekę. *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. lipca. Depesza jenerała Pelissier z dnia 12go b. m. w *Monitorze* donosi: Według zeznania jednego zbiega rosyjskiego admirał Nachimów ugodzony został kulą armatnią d. 11. b. m. na centralnym bastyonie i umarł. Wzmacniamy nasze roboty w przekopach. — Wczoraj dnia 13. b. m. zamknięto sesyę Ciała prawodawczego.

Londyn, 14. Na posiedzeniu izby niższej oznajmia lord kanclerz skarby, że wydatki większe od dochodów. Przedłoży izbie osobny budżet, ale niezaproponuje pożyczki aż ostatnia będzie wypłacona. Z Krymu donoszą tylko, że stan zdrowia między wojskiem jest pomyślny.

Z **Sztokholmu** donoszą pod dniem 13. lipca: Anglicy bombardowali dnia 5. b. m. wieczór miasto Lovisa. Według autentycznych wiadomości zgorzało całe miasto. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 6. lipca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w *czerwcu* na targach w Stanisławowie, Tłumaczu, Buczaczu, Bohorodczanach i Haliczu: korzec pszenicy 13r.39k.—12r.—12r.—11r. 48k.—12r; żyta 10r.51k.—9r.—10r.—9r.50k.—10r.24k.; jęczmienia 8r.18k.—7r.—6r.—6r.30k.—0; owsa 4r.48k.—4r.30k.—4r.—5r.—4r.; hreczki 8r.—7r.—6r.48k.—0—0; kukurudzy 9r.24k.—8r.—8r.—8r.48k.—9r.; kartofli w Stanisławowie 6r.48k., w Tłumaczu 4r. Cetnar siana 3r.10k.—2r.20k.—2r.48k.—1r.50k. —1r.20k.; wełny w Stanisławowie 40r. Sąg drzewa twardego 4r.42k.—10r.—6r.—0—6r., miękkiego 6r.50k.—9r.—5r.—0—5r. Funt mięsa wołowego 9k. 10k.—6k.—12k.—9k. Garniec okowity 2r.32k.—2r.45k.—2r.13k.—1r.36k.—1r.24k. m. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 15. i 16. lipca.		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	41	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	44	5	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	47	9	51
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	53	1	54
Talar pruski	„ „	1	49	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	23	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	20	93	40
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	69	30	70	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	—	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. lipca 1855.		zł r.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

		Dnia 12. lipca.		w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	78 3/4 7/8	78 13/16
detto pożyczki narod.	5%	„	83 1/4 3/8	83 5/16
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	4 1/2%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	2 1/2%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	223	223
detto detto z r. 1839		„	121	121
detto detto z r. 1854		„	100 9/16	100 9/16
Obl. wiéd. miejskiego banku	2 1/2%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—

Akcye bankowe	986 988	987
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .	$441^1/_4$	$441^1/_4$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	$2021^1/_4$ 2025	$2022^1/_2$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .	—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .	525	525
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	$497^1/_2$ $502^1/_2$	500
Galicyjs... listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 12. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	101	101 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$123^3/_8$ $^1/_4$	$123^3/_8$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	$122^3/_4$ $^1/_2$ $^5/_8$ l.	$122^5/_8$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$90^1/_4$ $^1/_8$ 90	90 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11-57 56 $55^1/_2$	11-56 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$122^1/_4$	$122^1/_4$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$143^1/_8$	$143^1/_8$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$143^1/_2$ $^1/_4$	$143^1/_4$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$27^7/_8$ $^3/_4$	$27^3/_4$ Agio.
Ducaten al marco	- . . . . —	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $101^1/_2$. — Augsburg $123^1/_4$. — Frankfurt $122^3/_4$. — Hamburg $90^1/_8$. — Liwurna —. — Londyn $11.56^1/_2$. — Medyolan $122^1/_2$. — Paryż $143^1/_2$.

Obligacye długu państwa 5% $78^1/_2$ — $78^5/_8$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $83^1/_8$ — $83^3/_{16}$. Detto $4^1/_2$% 68 - $68^1/_4$. Detto 4% 62 — $62^1/_2$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92 — $92^1/_2$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $47^1/_2$—$47^3/_4$. Detto $2^1/_2$% $38^1/_2$ — $38^3/_4$. Detto 1% $15^3/_4$ — $15^7/_8$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $76^1/_2$—$76^3/_4$. Detto krajów kor. 5% $67^1/_2$—74. Pożyczka z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 $120^1/_2$—$120^3/_4$. Detto z 1854 $100^5/_8$—$103^3/_4$. Oblig. bank. $2^1/_2$% 57 — $57^1/_2$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 980 — 982. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $88^1/_4$—$88^1/_2$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 203 — $202^1/_4$. Wied.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 238 — 240. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 90 — $90^1/_4$. Detto żeglugi parowej 523 — 525. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 519 — 520. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $94^1/_2$ — 95. Północn. kolei 5% 86—$86^1/_4$. Glognickie 5% 74 — 75. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82^1/_2$. Detto Lloyda 502—504. Detto młyna parowego wiedeń. 111 — 112. Renty Como $13^1/_8$—$13^1/_4$. Esterhazego losy na 40 złr. $74^1/_2$—75. Windischgrätza losy 27 — $27^1/_4$. Waldsteina losy $27^1/_4$—$27^1/_2$. Keglevicha losy $10^1/_4$—$10^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $27^7/_8$ — $27^1/_4$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 13. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $27^7/_8$. Ces. dukatów obrączkowych agio $27^3/_8$. Ros. imperyały 9.54 Srebra agio $23^1/_4$ gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. lipca.

Obligacye długu państwa 5% 78; $4^1/_2$% —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2^1/_2$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 985. Akcye kolei półn. 2030. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 525. Lloyd 510. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $101^1/_4$ l. Augsburg $123^1/_2$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $122^5/_8$. l. 2. m. Hamburg 90 l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.56. l. m. Medyolan $122^1/_8$. Marsylia $143^1/_4$. Paryż $143^3/_8$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $27^7/_8$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $100^3/_8$. Pożyczka narodowa $83^1/_8$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $306^3/_4$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16 lipca.

J. E książę Schwarzenberg. feldmarszałek-lejtnant, z Przemyśla. — Hr. Gołuchowski Artur, z Łosiacza. — Hr Badeni Alex., z Złoczowa. — Hr. Dzieduszycki Maur., c. k. szambelan i radca namiestnictwa, z Boberki. — Br. Boul Wojc., c. k. szambelian i radca namiestnictwa, z Bełzca. — PP. Dr. Selig Ernst, c. k. radca namiestnictwa, ze Stryja. — Wierzbicki Felix, z Liskowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lipca.

Br. Brückman Henr., do Murynowa. — PP. Machaczek c. k. komisarz wojenny, do Krakowa. — Seebald, c. k. radca namiestnictwa, do Krakowa. — Polanowski Alex., do Moszkowa. — Głogowski Art., do Bojańca. — Bobowski Konst, do Humnisk. — Hoser, c. k. verwalter wojskowy, do Dukli.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu czerwcu 1855.

Średni stan barometru 326.''' 544 miary paryz. przy 0° temp. w porównaniu z majem wyższy o 1.'''587.

Najwyższy 328.'''76 d. 10. o god. 6. z rana.

Najniższy 323.'''18 d. 24. o god. 10. wieczór.

Średni stan temperatury 16°.52 R., wyższy o 5°.23 niż w maju, a o 3°.39 wyższy niż zwykłe średnie ciepło w tym miesiącu.

Najwyższy + 26°.4. d. 16. o god. 2. w południe.

Najniższa + 7.2. d. 26. o god. 6. z rana.

Największa różnica temperatury wynosiła przeto 19.°2.

Największe średnie ciepło w jednym dniu było 18. a mianowicie 22.°0.

Najniższe d. 27. mianowicie 8°.76.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 67.°19, o 5°.34 mniej, niż w zeszłym miesiącu.

Największa 95°.1 d. 26. o god. 2. w południe.

Najmniejsza 29°.4. d. 17. o god. 2. w południe.

Panujący wiatr połud.-zachodni i północny w ogóle słaby; tylko 16. i 25. był gwałtowny wiatr południowy i północny.

Całkiem pogodny dzień był tylko 1.; mniej pochmurnych, było 8, mocno pochmurnych 19; całkiem pochmurnych 2.

Mgły niebyło wcale.

Deszcz padał w 11 dniach prawie wyłącznie w drugiej połowie tego miesiąca.

Burz było 6, d. 2. w południe z małym gradem.

Ilość wody deszczowej dochodziła wysokości 37.'''14 miary paryzkiej, zatem o 7.'''68 mniej niż średnia jej wysokość w maju.

Dr. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	328.04	+ 13.0°	80.8	wschodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	328.17	+ 20.4°	3?.7	północny mier.	pogoda
10 god. wie.	328.52	+ 15.2°	70.0	„ cich.	„
6 god. zrana	328.24	+ 14.0°	77.9	zachodni sł.	pogoda
2 god. pop.	327.77	+ 20.7°	40.5	„ „	„
10 god. wie.	327.26	+ 15.8°	72.8	„ „	„

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Dnia 14. lipca zachorowało osób 92 — a 15. lipca 82. Umarło zaś 14. lipca 33, a 15. lipca 71. — Od początku grasującej epidemii zachorowało ogółem osób 1554, umarło 806.

Zapowiada nam się na czwartek następujący w teatrze mistrz sztuk fizykalnych i magicznych, w pismach zagranicznych zaszczytnie chwalony, a dla biegłości poszukiwany po dworach Wielkiej Porty i Grecyi. Wystąpi z całą osobliwością swej sztuki i powtarzać się nie będzie, gdyż tylko mu na jedną reprezentacyę wieczoru w teatrze ustąpiono.

Dotychczasowe wydatki trzech mocarstw na cele wojenne wynoszą najmniej 840 milionów talarów (Anglia 62 milionów funtów szterlingów; Francya 590 milionów franków; Rosya 260 milionów rubli.) Jestto więcej niż podwójna kwota wszystkich zwyczajnych wydatków na armię lądową w całej Europie w roku 1853 (porównaj dzieło Redena: „Niemce i reszta Europy," Wiesbaden 1854, strona 1075.) Pomnożenie zaś długów wszystkich interesowanych państw europejskich z powodu zakłócenia spokoju wynosi już dotąd przynajmniej 875 milionów talarów czyli 47 pCt. dochodu wszystkich kas rządowych w Europie.

— W wydanych niedawno listach francuzkiego jenerała St Arnaud czytamy pomiędzy innemi o Arabach: „U żadnego prawie ludu na świecie nieznajdzie tyle kontrastów, co u Arabów, i żaden też lud niepozostał tak daleko po za postępem i cywilizacyą, jak ten właśnie. Codziennie widuję Abrahamów, Izaaków i Jakubów, widuję Numidów Juby i Massinissy, pod murami Konstantyny widziałem bandy Jugurtby; ludzie, a nawet konie, są jeszcze prawie tacy sami jak wówczas. Także i ubiór ich niezmienił się w niczem. Cóż ta kraina zawdzięcza czasowi i cywilizacyi? Chyba złe strzelby i duże siodła tureckie? Bardzo dowcipnie wyraża się autor o dumie Numidów: „Biłem raz" — powiada — „pewnego Araba, a on przyjmował moje razy z taką samą dumą, jak gdyby mię niemi obdarzał!"

— Od pewnego pasażera podróżującego koleją żelazną, który wstąpił w Erie (w amerykańskich Stanach zjednoczonych) do traktyerni na obiad, żądał gospodarz jednego dolara, chociaż wprzód mu mówiono, że od osoby płaci się tylko 50 centów ($^1/_2$ dolara) „Całego dolara?" — zapytał podróżny — „wszak miałem jedne tylko nakrycie." — „Nieprzeczę temu," odparł traktyernikt, „lecz zabrałeś pan z torbą swą podróżną dwa miejsca, zaczem się i za dwa nakrycia należy." U stołu było przez cały obiad wiele miejsc nie zajętych, i na to zwracał też podróżny uwagę traktyernika, lecz nie mogąc go przenrzeć zapłacił nareszcie kwotę żądaną. Traktyernik poszedł swoją drogą, a podróżny powstawszy z miejsca bez okazania żadnej urazy otworzył swą torbę podróżną i tak do niej przemówił: „Torba moja! mają cię tu jak widzę za godną osobę i stołownika, gdyż musiałem za ciebie zapłacić; pożyw że się więc jak należy." I nie ociągając się długo zaczął wkładać do torby, co tylko było pod ręką: pasztety, ciasteczka, jabłka, rodzynki i migdały, a to śród serdecznego śmiechu gości przytomnych i z wielkiem zgorszeniem traktyernika, który nie śmiał temu się sprzeciwić. Dostawszy się do wagonu rozdał podróżny część swego zapasu pomiędzy innych podróżnych, gdyż resztkami mógł śmiało żywić się aż do Nowego-Jorku. Torba podróżna spożyła tym sposobem jadła przynajmniej za jakie ośm dolarów.

Główny Redaktor M. Szrzeniawa Sartyni.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.